

MŁODY NARODOWIEC

Należność pocztowa opłacona
ryczałtem

Redakcja i Administracja:
Bielsko, ul. Blichowa 40.
Telefon 2912.

Warunki prenumeryaty i ceny
ogłoszeń na ostatniej stronie

„Bo jeżeli warto kogoś uczyć, to właśnie młodzież,
tę młodzież, która jutro będzie przewodziła narodowi.”

Roman Dmowski.

Cześć młodym ochotnikom z roku 1920!

Zwycięstwo pod Warszawą w r. 1920 to przede wszystkim wielki triumf narodu polskiego nad wrogiem zewnętrznym i nad własnymi wadami. Boć przecież dopiero odwołanie się do tego narodu, nazywanego obecnie „narodem idiotów“, dało zwycięstwo i uratowało kraj od katastrofy.

Wyprawa na Kijów nie była dziełem narodu, była przedsięwzięciem Piłsudskiego, podyktowanem jego politycznymi celami utworzenia Ukrainy. Piłsudski prowadził wojska polskie na Kijów w celu wykonania swego fantastycznego planu. Żołnierz polski miał walczyć dla jakiejś Ukrainy, której utworzenie uważano za cel ważniejszy od toczącej się jednocześnie walki o nasze wpływy na zachodzie, czy to na Warmji i Mazurach, czy też na Śląsku Cieszyńskim, lub w Gdańsku.

Potęga Polski miała zależeć nie od tego, czy będziemy silni w Gdańsku, czy do nas należeć będzie Ol-

sztyn i Cieszyńskie, ale od tego, czy jakiś ataman Petlura będzie sobie rządził w Kijowie. O Ukrainę miała się oprzeć nasza mocarstwowość, jak gdyby nie uczyła nas historia, jak zdradliwe są „dzikie pola“, i jak nie należy ufać następcom atamana Chmielnickiego.

Orientacja antyrosyjska Piłsudskiego pchała go na Kijów, choć mógł on przecież wiedzieć, że utworzenie Ukrainy byłoby spełnieniem najgorętszych pragnień Niemców, którzy zawsze myśleli o utworzeniu na wschodzie Polski państwa na pół zanarchizowanego, z którym mielibyśmy ciągle kłopoty, odciągające naszą uwagę od zachodu, a które stałoby na usługach Berlina. Przecież wiadomo, że ruch ukraiński w Małopolsce wschodniej subwencjonowany był, a zapewne i jest, przez Berlin.

Polityka ukraińska Piłsudskiego zakończyła się klęską. Jeżeli nie zgubiła ona Polski, to dlatego, że